

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, czwartek 8 czerwca 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 134 (3728)

Wyd. A

Nakład 55.806



Na biwaku

Do końca roku szkolnego pozostało już niewiele dni. Po wyciecznym okresie nauki, po egzaminach czeka młodzież zastużony odpoczynek wakacyjny. A tymczasem wykonywując piękną pogodę i wolny czas od zajęć szkolnych — dla młodzieży organizuje się wycieczki krajoznawcze, biwaki...

Na zdjęciu: Taki już los dyżurnych... nawet na biwaku — trzeba sprawdzić czy mezażki wymyte zostały dokładnie...

CAF — fot. Kosycarz

Aktualna sytuacja handlu zagranicznego

Z obrad komisji sejmowej

WARSZAWA

Pierwsze w obecnej kadencji robocze posiedzenie sejmowej Komisji Handlu Zagranicznego, które odbyło się 7 bm., poświęcone było m. in. ocenie aktualnej sytuacji w handlu zagranicznym. Informacje na ten temat przedstawił posłom min. Witold Trąmpczyński. Przypomnił on, że plan eksportu na br. wzrasta w stosunku do r. ub. o 7,8 proc., a plan importu o 9,4 proc. Ogółem obroty zwiększyć się mają o 8,6 proc.

W stosunkach z krajami obozu socjalistycznego obserwujemy obecnie szybszy wzrost importu niż eksportu. Wynika to z tego, że w końcu r. ub. zwiększyliśmy poważnie eksport do tych krajów a więc w pierwszej połowie br. wzrost ten zostaje wyrównany większym importem.

W stosunkach z państwami kapitalistycznymi założono zwiększenie wywozu o 14 proc., a przywozu o 6 proc. Ogólny wzrost obrotów z krajami kapitalistycznymi wyniesie więc ok. 10 proc. W strukturze eksportu zakłada się duży większy udział maszyn i urządzeń oraz sprzętu transportowego. W roku ub. wywóz tego rodzaju wyrobów stanowił 28 proc. ogólnej puli eksportu, w br. zaś wyniesie 30,3 proc. Realizacja tych zadań jest bardzo trudna, wymaga dużego wysiłku zarówno ze strony przemysłu, jak i aparatu handlu zagranicznego. Równocześnie przewiduje się spadek udziału surowców i paliw w naszym eksporcie.

Jedno z podstawowych zadań eksportowych na br. — to wzrost sprzedaży za granicą — przede wszystkim w krajach kapitalistycznych — ar-

tykułów rolno-spożywczych. W 1960 r. ta grupa towarów stanowiła 18,1 proc. całego naszego wywozu, zaś w br. stanowiąć ma wg planu 19,1 proc.

Min. Trąmpczyński dodał, że założony w planie wzrost obrotów z krajami kapitalistycznymi opiera się głównie na rozwoju stosunków z krajami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Udział obrotów z tymi państwami w ogólnej wymianie z krajami kapitalistycznymi wzrasta z 18 proc. w 1959 r. do 23 proc. w br.

Analizując ogólnie wykonanie planu eksportu i importu w pierwszych miesiącach br. należy podkreślić, że przebiega ono na ogół prawidłowo. W pierwszym półroczu

zadania roczne zostaną wykonane w ok. 48 proc. Należy jednak pamiętać, że ostatnie miesiące roku przynoszą zawsze ożywienie eksportu, szczególnie w zakresie artykułów rolno-spożywczych.

Zdaniem min. Trąmpczyńskiego plan handlu zagranicznego na br. wykonany będzie w stosunkach zarówno z krajami socjalistycznymi, jak i kapitalistycznymi. Stworzy to dobrą pozycję wyjściową do realizacji założeń 5-latk.

W dyskusji nad informacją zabierało głos 7 posłów. W odpowiedzi na ich uwagi i pytania min. Trąmpczyński udzielił dodatkowo szeregu wyjaśnień. Wskazał m. in., że badaniami dotyczącymi efektywności handlu zagranicznego objęto już ok. 3/4 wartości całego eksportu. Mówca podkreślił także znaczenie wymiany z krajami słabo rozwiniętymi gospodarczo.

Z kolei komisja zapoznała się wstępnie z projektem ustawy o prawie celnym, nad którym obradować będzie na jednym z następnych posiedzeń.

Krajowa narada w sprawie postępu technicznego

KIELCE

7 bm. w Kielcach zakończyła dwudniowe obrady zorganizowana przez CRZZ krajowa narada przedstawicieli działających przy WKZZ rad postępu technicznego, poświęcona dalszemu rozwojowi myśli ra-

jonalizatorskiej i wynalazczej pracowniczej. W obradach wzięli m. in. udział przedstawiciele CRZZ, Komitetu do Spraw Techniki, NOT i Urzędu Patentowego.

Na naradzie dokonano wymiany doświadczeń w pracy wojewódzkich rad postępu technicznego oraz wysunięto szereg wniosków zmierzających do dalszego rozszerzenia zakresu ich działalności.

Ogromne zadania stojące przed naszym przemysłem w zakresie wprowadzania postępu technicznego, stwarzają konieczność dokonania generalnej poprawy organizacji ruchu wynalazczości, m. in. wzmocnienia osobowego odpowiednich komórek w zakładach.

Biorący udział w naradzie profesorowie szeregu wyższych uczelni wystąpili z wnioskiem rozpoczęcia na szerszą skalę badań naukowych nad ruchem racjonalizatorskim. Wyniki tych badań umożliwiłyby lepsze kierowanie tym ruchem i zwiększenie jego efektów.

Na Kasprowym leży jeszcze śnieg

ZAKOPANE

Mimo że wiosna przyszła w tym roku do Tatr o cały miesiąc wcześniej, a średnia temperatura pierwszych dni czerwca przewyższa wieloletnią normę prawie o 3 stopnie Celsjusza, w kotle Kasprowego Wierchu utrzymuje się jeszcze warstwa śniegu przeszło metrowej grubości.

Korzystają z tego miliony białego szaleństwa, którzy w dalszym ciągu jeżdżą na nartach. Wiele radości sprawia to dzieciom, które bawią w Zakopanem na wycieczkach szkolnych.

Jest już nowa „Miss Europy”

PARYŻ

W Bejrucie odbyły się wybory „Miss Europy” na rok 1962. W konkursie zwyciężyła udział przedstawicielki 17 krajów. 17-osobowe jury składające się z dziennikarzy uznało za najpiękniejszą kobietę 19-letnią „Miss Niemiec”, Ingrid Moeckel. Drugie miejsce

przynano 18-letniej „Miss Brytanii”, Arlette Dobson, trzecie miejsce — „Miss Szwecji”, Ingrid Andersson (20 lat), czwarte — 18-letniej Carmen Cervara (Hiszpania).

W ub. roku „Miss Europy” wybrana została Włoszka Raffaelli.

Tylko do 15 bm.

Szkoły średnie przyjmują podania 7-klasistów

WARSZAWA

Do liceów ogólnokształcących i szkół zawodowych napływają obecnie zgłoszenia młodzieży, która po otrzymaniu świadectwa ukończenia klasy VII zamierza kontynuować naukę. 15 czerwca mija termin składania podań i potrzebnych dokumentów, a w drugiej połowie czerwca rozpoczyna się egzaminy wstępne.

Ogółem w bieżącym roku klasy VII opuści 457 tys. młodzieży, tj. o 17,6 proc. więcej niż w roku poprzednim. Z tej liczby ok. 363 tys. czyli prawie 80 proc. uczniów przyjętych zostanie do szkół średnich różnych typów.

Złoty medal dla Gagarina

PARYŻ

Pierwszy na świecie lotnik-kosmonauta major J. Gagarin otrzymał złoty medal Międzynarodowej Federacji Lotniczej za wybitne osiągnięcia w dziedzinie zdobywania kosmosu.

38 osób zginęło pod zwalami ziemi

NOWY JORK

Jak donosi z Tajwanu agencja UPI, w poniedziałek w pobliżu portu Kaosung osunęło się wzgórze wysokości około 400 metrów, zasypując okoliczną wieś. 38 osób zostało żywcem pogrzebanych. Silnie ucierpiały dwa pociągi towarowe przechodzące koło miejsca katastrofy.

CIEKAWOSTKA

KOSZTOWNY PUPIL

10 tys. pesetów kosztował ostatnio hiszpańskiego tancerza Antonio Solera jego ulubiony pies Soler. Na tak wysoka cenę grzywną skazał go bowiem sąd w Saragossie za wykradzenie psa rakanarza. Zdenerwowany tym Soler udał się wraz ze swym impresario do kłanek z psami i za-

DNIA

brał swego ulubieńca.

Epilog tego incydentu rozegrał się w sądzie. Prokurator zażądał kary po 7 miesięcy więzienia dla tancerza i jego impresario. Sąd uznał jednak za okoliczność łagodzącą to, iż obaj oskarżeni, dźmali w afekcie, i skazał każdego z nich na 10 tysięcy pesetów grzywny oraz na poniesienie kosztów rozprawy.

Program wyciągu kolarskiego Lublin — Rzeszów o puchary „Sztandaru Ludu” i „Nowin Rzeszowskich”

Jak już kilkakrotnie informowaliśmy, w dniach 10 i 11 bm. rozegrany zostanie na trasie Lublin — Rzeszów dwuetapowy wyciąg kolarski dla licencji III i IV o puchary Redakcji „Sztandaru Ludu” i „Nowin Rzeszowskich”.

A oto szczegółowy program tego wyciągu.

10. VI (SOBOTA) — I ETAP LUBLIN — STAŁOWA WOLA

LUBLIN — godz. 15.00 — start honorowy licencji II sprzed Redakcji „Sztandaru Ludu” w Lublinie „Aleje Racławickie 1”. KRASNIK — godz. 16.15 — przejazd kolarzy licencji II godz. 16.30 — start honorowy kolarzy licencji III (Rynek).

11. VI (NIEDZIELA) — II ETAP — STAŁOWA WOLA — RZESZÓW

STAŁOWA WOLA — godz. 14.00 — start honorowy sprzed siedziby Prezydium MRN. TARNOBRZEG — godz. 14.30 — przejazd kolarzy ulicami miasta. NOWA DEBA — godz. 15.00 — przejazd kolarzy ulicami Osiedla. KOLBUSZOWA — godz. 15.30 — przejazd kolarzy ulicami miasta. KOLBUSZOWA (Rynek) — godz. 16.00 — start honorowy i ostry kolarzy licencji IV. SEDZISZÓW — godz. 16.30 — przejazd kolarzy do Rzeszowa. RZESZÓW (stadion Resovii) — godz. 17.00 — przybycie kolarzy na metę. godz. 17.45 — ogłoszenie wyników — dekoracja zwycięzców — runda honorowa.

W wyciągu startować będą reprezentacje okręgowo-lubelskiego i rzeszowskiego oraz kolarze z Warszawy, Łodzi, Kielc, Krakowa, Katowic i Białegostoku.

Święto książki w Moskwie

MOSKWA

W Związku Radzieckim codziennie opuszcza drukarnie

około 3,5 miliona różnych książek. Jak oświadczył wiceminister kultury Federacji Rosyjskiej, Iwan Wasiljew, według danych opublikowanych przez UNESCO, na całym świecie ukazuje się rocznie średnio dwie książki na głowę ludności, podczas gdy w Związku Radzieckim na głowę ludności przypada 5,6 książki.

W ubiegłą niedzielę w jednym z najpopularniejszych moskiewskich parków kultury i wypoczynku im. Gorkiego odbyło się tradycyjne święto książki. 20 czołowych wydawnictw radzieckich zaprezentowało 10 tysięcy tytułów.

Na kiermaszu moskiewczanie spotkali się z pisarzami, kompozytorami i naukowcami, którzy podpisali swoje książki.

W ciągu 5 lat

Ludność ZSRR zwiększyła się o 18 milionów

MOSKWA

W ciągu ostatnich 5 lat ludność Związku Radzieckiego zwiększyła się o 18 milionów, czyli o tyłu mieszkańców, ilu liczy np. Kanada.

Przemówienie Kennedy'ego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wiano także żadnego projektu zwołania konferencji na najwyższym szczeblu. Kennedy podkreślił kurtuazyjny ton, w jakim prowadzone były rozmowy.

Prezydent USA wyraził nadzieję, że w najbliższych dniach osiągnięty zostanie postęp na genewskiej konferencji w sprawie uregulowania problemu laotańskiego. Kennedy wyraził pesymistyczny pogląd w sprawie genewskiej konferencji atomowej.

Mówiąc o problemie Berlina podkreślił on, że Zachód trwał na swych dawnych pozycjach. Zapowiedział on, iż odbędzie się rozmowy amerykańsko-radzieckie w sprawie Niemiec.

Kennedy omówił również krótko swoje rozmowy z prezydentem de Gaullem i premierem Macmillanem.

Kilka godzin przed przemówieniem Kennedy odbył w Białym Domu naradę z przywódcami Partii Demokratycznej i Republikańskiej w Kongresie. Złożył on im szczegółowe sprawozdanie z rozmów przeprowadzonych z prezydentem de Gaullem, premierem Chruszczowem i premierem Macmillanem. Narada trwała przeszło półtorej godziny.

Po rozmowach wiedeńskich powinny nastąpić konkretno posunięcia mające na celu uzdrowienie sytuacji międzynarodowej

Dziennik „Prawda“ o spotkaniu Chruszczow — Kennedy

MOSKWA

Komentując wyniki spotkania Nikity Chruszczowa i Johna Kennedy'ego w Wiedniu, wczorajsza „Prawda“ w artykule zatytułowanym „Pożyteczne spotkanie“ pisze:

Rozmowy wiedeńskie są ważne i pożyteczne już dla tego, że mimo sprzeciwu określonych sił szefowie rządów ZSRR i USA spotkali się przy jednym stole. Ten ważny fakt sam przez się potwierdził słusność idei bezpośrednich rzeczowych kontaktów między rządowymi politykami świata. Zwolennicy pokoju widzą w tym nowy przekonujący dowód słusności polityki zagranicznej ZSRR, mającej na celu pokojowe uregulowanie spornych problemów między państwami.

Dla każdego jest zrozumiałe — pisze „Prawda“ — że w ciągu dwóch dni niemożliwe jest rozwiązanie poważnych i skomplikowanych problemów międzynarodowych. W ciągu dwóch dni nie sposób usunąć przeszkód wzniesionych na drodze do pokoju przez inicjatorów „zimnej wojny“. Aby przystąpić do likwidacji nagromadzonych problemów, potrzebna była wspólna rozmowa — rzeczowa i szczerą. I taka właśnie

rozmowa odbyła się w Wiedniu — stwierdza dziennik. Pogląd obu uczestników spotkania o jego pożyteczności umacnia nadzieje ludzkości na to, że rozsądek zatriumfuje i sprawa pokoju zwycięży. Aprobując wyniki spotkania — pisze „Prawda“ — społeczeństwo radzieckie podobnie jak wszyscy zwolennicy pokoju na ziemi, wyraża nadzieję, że po rozmowach wiedeńskich powinny nastąpić konkretne posunięcia w interesie pokoju mające na celu uzdrowienie sytuacji międzynarodowej.

Rozumie się — podkreśla w związku z tym „Prawda“ — że posunięcia takie powinny uwzględniać zarówno interesy bezpieczeństwa każdego zainteresowanego kraju, jak i powszechne bezpieczeństwo. Powinny one koniecznie opierać się na poszanowaniu niezawisłości i równouprawnienia każdego kraju, nie dopuszczając do ingerencji jednego państwa lub grupy państw w sprawy wewnętrzne innych krajów. Związek Radziecki podobnie jak dotychczas będzie czynił wszystko, co do niego należy, aby polepszyć stosunki z USA, jak również z innymi krajami zachodnimi, aby uzdrowić klimat międzynarodowy i usunąć z życia ludzkości groźbę nowej wojny światowej.

Sprawa Angoli w Radzie Bezpieczeństwa

80 tysięcy mieszkańców tego kraju schroniło się w Kongo przed prześladowaniami kolonizatorów portugalskich

NOWY JORK

We wtorek w późnych godzinach wieczornych Rada Bezpieczeństwa rozpoczęła debatę nad problemem Angoli. Przemawiający jako pierwszy delegat Liberii stwierdził, że sytuacja powstała w Angoli w związku z krwawą rozprawą kolonizatorów portugalskich ze spokojną ludnością tego kraju, stanowi niebezpieczeństwo dla pokoju nie tylko na kontynencie afrykańskim, lecz także na całym świecie. Mówca zwrócił uwagę na fakt, że władze portugalskie nie tylko nie zastosowały się do postanowień rezolucji przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne NZ w dniu 20 kwietnia br., wzywającej do wprowadzenia w Angoli reform i przeobrażeń demokratycznych, lecz przeciwnie, weszły na drogę terroru i wyniszczenia fizycznego rdzenniejszej ludności tego kraju.

Delegat Liberii przytoczył liczne fakty, świadczące o krwawej działalności kolonizatorów portugalskich w Angoli. Stwierdził on, że przeszło 80 tysięcy mieszkańców tego kraju musiało opuścić Angolę, aby schronić się w Kongo przed prześladowaniami. W kraju panuje głód i epidemie.

Na zakończenie przedstawiciel Liberii wniósł w imieniu delegacji swego kraju oraz delegacji ZRA i Cejlonu projekt rezolucji, potępiającej masowe morderstwa, jakich

dokonano w ostatnich tygodniach w Angoli. Projekt rezolucji domaga się zobowiązania rządu portugalskiego do wprowadzenia w Angoli reform i przeobrażeń demokratycznych oraz wzywa władze portugalskie do niezwłocznego dopuszczenia na terytorium Angoli pięciosobowej komisji ONZ, która zbadalaby na miejscu sytuację i przedstawiła Radzie Bezpieczeństwa sprawozdanie o wynikach śledztwa.

Po przemówieniu delegata Zjednoczonej Republiki Arabskiej Loufi, który stwierdził, iż rząd portugalski odmawiając udzielenia Organizacji Narodów Zjednoczonych informacji na temat warunków życia ludności Angoli narusza art. 11 Karty NZ, zabrał głos przedstawiciel Portugalii, który usiłował twierdzić, iż Rada Bezpieczeństwa „nie jest uprawniona“ do rozpatrywania sprawy Angoli, ponieważ — jak twierdził — jest to ingerencja w sprawę wewnętrzną Portugalii.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego W. Zorin wyraził nadzieję, że Rada Bezpieczeństwa zdecydowanie potępi hańbiącą wojnę kolonialną przeciwko walczącemu o wolność, niepodległość i prawa człowieka narodowi angolskiemu i zażąda niezwłocznego przerwania tej wojny oraz wszelkich represji ze strony kolonizatorów portugalskich. Zorin wyraził także nadzieję, że Rada Bezpieczeństwa zażąda niezwłocznego wprowadzenia w życie deklaracji o przyznaniu niepodległości krajom i narodom kolonialnym oraz specjalnej rezolucji Zgromadzenia Ogólnego NZ w sprawie Angoli. Pięciosobowa komisja wyznaczona przez Zgromadzenie Ogólne NZ powinna niezwłocznie wyjechać do Angoli, aby na miejscu podjąć odpowiednie kroki w celu przerwania barbarzyńskich represji władz portugalskich, hańbiących cywilizowaną ludzkość. Delegacja radziecka — oświadczył Zorin — poprze wszelkie postanowienia Rady Bezpieczeństwa idące w tym kierunku jako minimalny pierwszy krok ze strony ONZ w celu rozwiązania kryzysu angolskiego.

W wyniku olbrzymich demonstracji ludności rząd japoński odroczył zgłoszenie do parlamentu bezprawnej ustawy

TOKIO

Jak podaje z Tokio korespondent Reuters, rząd japoński odroczył ostateczne zgłoszenie do parlamentu bezprawnej ustawy o zwalczaniu „aktów przemocy politycznej“. Ustawa ta zagrożą swobodę obywatelską ludności Japonii. Odroczenie nastąpiło w wyniku olbrzymich demonstracji robotników, nauczycieli i studentów, które przeciągnęły się do wczesnych godzin rannych 7 bm. W czasie demonstracji policja dokonała aresztowań wśród działaczy związkowych. We wtorek wieczorem, przed gmachem parlamentu zebrały się tłumy, aby śledzić przebieg obrad. Niektórzy członkowie rządzącej Partii Liberalno-Demokratycznej zagrozili rezygnacją w wypadku, gdyby rząd starał się przeforsować ustawę w parlamencie.

Organizacja studencka Zen-gakuren ogłosiła, że w starciach w Tokio odniosło rany przeszło 100 studentów. Równocześnie władze podały, że w Kyoto i Osaka rannych zostało 66 policjantów i 400 studentów.

W środę rano studenci wzywali ludność do nowych demonstracji przeciwko ustawie. Słone oddziały policyjne patrolowały ulice Tokio.

Mimo przeszkód ze strony USA

Kanada będzie wysyłać zboże do Chińskiej Republiki Ludowej

NOWY JORK

Prasa kanadyjska przytacza wypowiedź przemysłowca Williama More'a, który stwierdził, że Departament Skarbu USA stara się uniemożliwić wysyłkę transportów zboża z Kanady do CHRL.

Zgodnie z podpisanym niedawno porozumieniem, Kanada zobowiązała się dostarczyć Chinom Ludowym do 1963 roku pszenicę i jęczmień ogólniej wartości około 425,6 mln dolarów. Częściowo transporty te są już realizowane. Zawarte porozumienie przewiduje, że statki kanadyjskie będą miały własne urządzenia wyładunkowe; tymczasem władze amerykańskie poleciły firmie „Dunbar-Kattle-Company“ w Batavii (stan Illinois) produkującej tego rodzaju sprzęt wstrzymać dostawy dla Kanady, powołując się na amerykańskie przepisy o embargo w handlu z Chinami Ludowymi.

Paryska premiera „Matki Joanny od Aniołów“

PARYŻ

W jednym z najelegantszych kin Paryża — „George V“ przy Polach Elizejskich odbyła się w środę 7 bm. wieczorem premiera filmu Jerzego Kawalerowicza „Matka Joanna od Aniołów“, nagrodzonego „Srebrną Palmą“ na tegorocznym festiwalu w Cannes. Za interesowanie filmem Kawalerowicza jest ogromne.

W dniu paryskiej premiery „Liberation“ zamieściła obszerną recenzję.

Wśród premier Dieffenbaker oświadczył w Ottawie, że Kanada dotrzyma umowy o dostawach zboża dla CHRL, mimo przeszkód ze strony Stanów Zjednoczonych.

NOWY JORK

W środę premier Dieffenbaker oświadczył w Ottawie, że Kanada dotrzyma umowy o dostawach zboża dla CHRL, mimo przeszkód ze strony Stanów Zjednoczonych.

Premier dodał, że USA „mają oczywiście prawo stosować embargo na dostawy sprzętu wyładunkowego, a Kanada jest zaniepokojona skutkami, jakie tego rodzaju kroki mogą mieć dla eksportu zboża kanadyjskiego“.

Dieffenbaker powiedział, że Kanada szuka już innych dostawców urządzeń wyładunkowych i nawiazuje obecnie kontakt z firmami europejskimi.



OBIEKTY- WEM PRZEZ SWIAT

G W I N E A

W dzień świąteczny...

Fot — CAF

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

Z bokserkich mistrzostw Europy

Gutman, Kasprzyk, Walasek i Gugniewicz zakwalifikowali się do półfinału

W środę pierwszą serię walk bokserkich mistrzostw Europy rozpoczęli Polak Gutman i Anglik Bennyworth w wadze koguciej. To ćwierćfinałowe spotkanie zakończyło się jednogłosem zwycięstwem punktowym reprezentanta Polski. Tak więc Polak jako drugi z naszych bokserów zakwalifikował się do półfinału.

Gutman rozpoczął spotkanie w bardzo szybkim tempie, trafiając przeciwnika lewymi prostymi. Silniejszy fizycznie Anglik próbował kontrami powstrzymać ataki Polaka. Udało mu się nawet kilka razy celnie trafić, ale nie tak, aby Gutman zrezygnował z ataku. Rundę wygrał nieznacznie Polak. Drugie starcie rozpoczęło się również od szybkich ataków Gutmana, który przyparł Anglika do lin, lokując całą serię celnych ciosów na korpus przeciwnika. Anglik zaczyna przetrzymywać, ale sędzia ringowy — Idziok (NRF) nie zwraca uwagi na nieczyść walkę Bennywortha. Pod koniec rundy Gutmanowi wychodzi dwa celne, silne ciosy na szcękę Anglika. Starcie wygrał wysoko Gutman. Ostatnią rundę Polak również rozpoczął od ataków. Obawiamy się, że nie wytrzyma on spotkania kondycyjnie, ale — jak się okazuje — Anglik jest bardziej zmęczony. Bennyworth atakuje głową, za co otrzymuje nareszcie upomnienie, przyjęte przez wzdornie oklaskami. Pod koniec spotkania tempo walki słabnie, jednak nadal stroną atakującą jest Gutman, który ostatecznie wygrywa wysoko na punkty.

Poza zwycięską walką Gutmana z Anglikiem Bennyworth w walkach popołudniowych piątego dnia mistrzostw Europy należy wyróżnić biskawicze zwycięstwo reprezentanta ZSRR, Lagutina, przez knock out w pierwszej minucie walki nad Szkotem Keddie, który wygrał poprzednio z Polakiem Kuemierzem. Świetnie przygotowany Lagutin zarzucił przeciwnika lawiną silnych ciosów, poślad go na deskę, a następnie po wznowieniu walki celnym prawym hakiem na szcękę znokautował Szkota.

A oto pozostałe wyniki walk popołudniowych:

waga kogucia: Pułu (Rumunia) wygrał przez ko w trzeciej rundzie z Kostarelosem (Grecja); waga lekko-półśrednia: Mehovic (Jugosławia) pokonał Vona (Węgry); Cosentino (Francja) wygrał z Jarvenpaa (Finlandia); waga półśrednia: Mc Kenzie (Szkocja) wypunktował Mirza (Rumunia); Meier (Szwajcaria) po bardzo zwycięskim pojedynku pokonał Vranjeszevica (Jugosławia); waga lekko-średnia: Schichta (NRF) wygrał przez tko w drugiej rundzie z Wiochem Mazinghi z powodu kontuzji łuku brwiowego; waga średnia: Frauenlob (Austria) pokonał Zamitta (Gibraltar) i Pieofanow (ZSRR) wypunktował Monea (Rumunia). Do półfinału zakwalifikowali się

Mistrzostwa Polski w łucznicztwie

W trzecim dniu łuczniczych mistrzostw Polski wyloniono mistrzów w strzelaniu na odległość długie. Tytuły zdobyli:

KOBIETY
75 m — Świątek (Surma Poznań) 351 pkt., przed Kamińską (Socalem Łódź) 344 pkt. i Wiśniewską (Resovia) 335 pkt.
60 m — Wiśniewska (Resovia) 414 pkt., przed Kamińską 412 pkt. i Świątek 397 pkt.

MEZCZYŹNI 90 m
Kamiński (Syrena W-wa) 361 pkt. przed Mauthe (LZS Ropczyce) 344 pkt. i Maczyńskim (Syrena) 321 pkt.

70 m
Matwin (Boruta Zgierz) 490 pkt. przed Walentą (Łuczność W-wa) 460 pkt. i Maczyńskim (Syrena) 456 pkt.

Komunikat dla grających w Toto-Lotka

Państwowe Przedsiębiorstwo Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 4 czerwca 1961 r. stwierdzono:

1 rozwiązanie z 6 traf. wygr. ok. zł 1.000.000; brak z 5 traf. wygr. po ok. zł 24.031; 4.392 rozwiązania z 4 wygr. po ok. zł 509; 98.426 rozwiązań z 3 wygr. po ok. zł 23.

Z uwagi na okres reklamacyjny (7, 8 i 11 dni) wysokość nagród może ulec zmianie.

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach

piłkarskich z dnia 4 czerwca 1961 stwierdzono: 2 rozwiązania z 13 trafieniami — wygrane po ok. zł 34.033; 82 rozwiązania z 12 trafieniami wygrane po ok. zł 831; 1.120 rozwiązań z 11 trafieniami — wygrane po ok. zł 121.

Ponieważ na rozwiązania z 10 trafieniami przypadają wygrane poniżej 10 zł, wygranych tych nie wypłaca się, a cała pula na wygrane tego stopnia, zgodnie z regulaminem, przerzucona została na rozwiązania z 11 trafieniami.

Z uwagi na okres reklamacyjny (7, 8 i 11 dni) wysokość nagród może ulec zmianie.

Ogniska na ulicach Rzymu

RZYM

Przedmieście Gordiani w Rzymie jest dzielnicą baraków oraz sklepnych z blachy, puszek po konserwach, desek i szmat burd, zamieszkałych przez kilkadziesiąt rodzin przekwaterowanych tu jeszcze przez faszystów oraz w późniejszym okresie. Władze miejskie odwiekają stale przydzie-

lenie ludności tej dzielnicy obliczanych od dawna mieszkań. Doprowadzeni do ostateczności lokatorzy baraków, które nawiedziła ostatnio plaga szczurów, porozkładali w poniedziałek na ulicach Rzymu ogniska, by zmusić władze miejskie i rząd do zajęcia się tragicznym losem mieszkańców.

Wzrost zachorowań na Heine-Medina we Włoszech — panika w Kalabrii — barykady na ulicach Carati

RZYM

Według oficjalnych danych statystycznych, od jesieni ubiegłego roku do 20 kwietnia br. zanotowano we Włoszech wzrost liczby wypadków zachorowań na Heine-Medina. W okresie tym na chorobę te zapadło 1.191 osób (w analogicznym okresie od jesieni 1959 r. do 20 kwietnia 1960 r. liczba ta wyniosła 709 osób). Na uwagę zasługuje fakt, że wśród chorych znajduje się wiele osób, które zostały zaszczepio-

ne przeciwko tej chorobie szczepionką amerykańską. Dalsze śmiertelne wypadki i rozszerzenie się epidemii Heine-Medina w prowincji Kalabria wywołują panikę wśród ludności i oburzenie na władze sanitarne, które nie przedsięwzięły żadnych kroków, by zapobiec epidemii. Mieszkańcy Carati wzniesli na ulicach barykady, by sparaliżować ruch miejski i w ten sposób zwrócić uwagę na powagę sytuacji.



Lan, na którym w dniu 12 kwietnia br. wylądował pierwszy kosmonauta świata major J. Gagarin. Miejsce wylądowania oznaczono słupkiem.
Fot — CAF

Z życia ZMS

W leżajskim UR

W najbliższą sobotę 10 bm. na Uniwersytecie Robotniczym w Leżajsku odbędzie się wojewódzka uroczystość zakończenia roku szkolnego. W związku z tym zapowiedzieli swój przyjazd wiceminister oświaty mgr Jan Szkop oraz sekretarz KC ZMS Wiesław Adamski. Uroczystości odbędą się w Domu Kultury i zetemesowskim Klubie „Azalia” w Sazrynie.

Uczestnicy będą mogli również zwiedzić wystawę, obrazującą dorobek leżajskiego UR. A jest on niemały. Poza swoim normalnym programem Uniwersytet prowadzi różne kursy jak gospodarstwa domowego, radiotechniczny. Leżajski UR należy do czołówki tego typu placówek w kraju.

Klub młodych racjonalistów

Przy Komitecie Powiatowym ZMS w Przemysłu powstał ostatnio klub młodych racjonalistów. Prowadził on będzie przede wszystkim szeroką akcję odczytową. Najbliższy program klubu obejmuje 30 ciekawych prelekcji. A oto niektóre tytuły najbliższych odczytów: Tysiąclecie państwa polskiego a Kościół, Watykan a Polska, psychologia religii itp.

Odczyty odbywać się będą w każdy wtorek o godz. 17 w zetemesowskim Klubie „Niedźwiadek”.

Plastyk izolatorem

Jednym z największych wrogów naitowców jest woda, towarzysząca bardzo często eksploatacji złoża. W celu umożliwienia przedostania się jej do od-

wiertu wydobywającego ropę, powszechnie stosuje się cementowanie spodu odwiertu. Nie zawsze jednak przynosi ono spodziewane rezultaty. W poszuki-

waniu rozwiązań w tym zakresie zastosowano w Teksasie (USA) s pomyślnym wynikiem tzw. korrek plastykowy na granicy woda-ropa.
oprac. (m)

Wojciech Siemion przyjedzie do Rzeszowa

Miłośników Melpomeny czeka w najbliższych dniach jeszcze jedno atrakcyjne spotkanie. Otóż staraniem Państwowego Teatru im. Wandy Siemaszkowej i Komitetu Wojewódzkiego ZMS przyjeżdża do Rzeszowa znany aktor teatralny i filmowy, świetny recytator Wojciech Siemion, z programem „Wieża malowana”.

Pierwsze dwa przedstawienia odbędą się 21 bm. w Tarnobrzegu i Machowie.

Dalsze dwa spektakle „Wieża malowanej” odbędą się 22 bm. w rzeszowskim teatrze. Po południu dla młodzieży szkolnej, a wieczorem dla starszego społeczeństwa.

300 pracowników rad narodowych dokształca się

Wiele jest uwag krytycznych na temat sposobu załatwiania spraw przez pracowników aparatu rad narodowych. Wynikają one często jeszcze z niedostatku ludzi, posiadających właściwe wykształcenie i przygotowanie zawodowe.

Obecnie jednak można już zauważyć w tej dziedzinie wyraźną poprawę. Np. w latach 1959-1960 pełne średnie wykształcenie zdobyło blisko 600 pracowników, a około 200 dalszych ukończyło studia wyższe.

Obecnie, do średnich szkół dla pracujących na terenie województwa uczęszcza ponad 300 pracowników rad narodowych. Równocześnie około 300 pracowników rad kontynuuje lub kończy studia wyższe.

Pomoc na co dzień

opracowano i wykonano prototyp, a potem na miejscu w kopalni przebadano próby techniczne urządzenia do automatycznego sterowania wydobycia z odwiertów. Urządzenie to w naszym przemyśle naftowym — zainstalowano już w dwu kopalniach na Podkarpaciu. Wykazuje ono pełną sprawność i umożliwia dowolne ustawienie zakresu ciśnień dynamicznych w eksploatacyjnym otworze, bez konieczności zmiany głębokości zawieszania rur wydobywczych. W rezultacie nowe urządzenie daje możliwość zmniejszenia liczby obrotów oraz zmniejszenia zużycia energii elektrycznej.

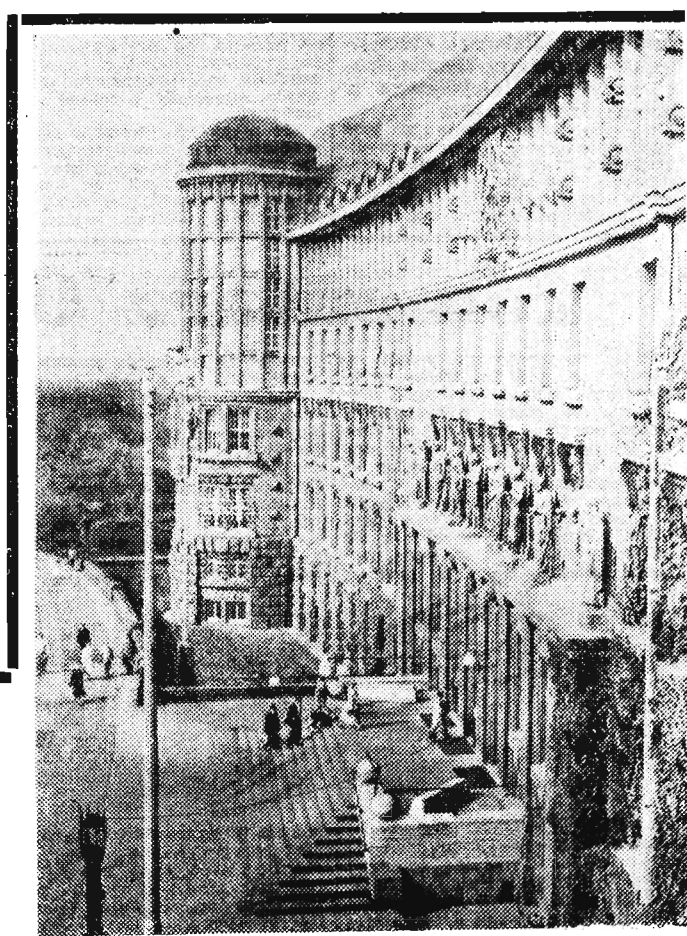
Pilni czytelnicy nie mogli zapomnieć naszych informacji sprzed 2 lat, w których donosiliśmy, że od kryzysu ogromnych zasobów gazu ziemnego w okolicach Lubaczowa, prócz wielkiej radości dostarczyło ludziom nafty... wielkich kłopotów. Lubaczowski gaz zawiera bowiem siarkowodór. W obliczu dezhydratu władz centralnych — rychłego dostarczenia lubaczowskiego gazu

kombinatów chemicznych, ludzie nauki dwóili się i troili przeprowadzając szereg prób nad odsiarczaniem gazu, uwiencząc w końcu pozytywnym rezultatem swoje prace.

Instytut dosłownie na co dzień jest pomocny ludziom zatrudnionym w przemyśle naftowym. Codziennie zjawiają się tu przedstawiciele różnych rafinerii, kopalnictwa ropy naftowej, by zasięgnąć rady i informacji. A więc opracowania naukowe, które później przyoblekają się formę książek i broszur, służą bezpośredniej praktyce przemysłu naftowego.

Szkoda tylko, że niższy pion techniczny za mało sięga do fachowej literatury. Miesięcznik „Nafta” wychodzący w niewielkim nakładzie, bardzo często czytany przez przedstawicieli innych zawodów, w niektórych środowiskach naftowych nie ma pożądanego ilości czytelników. Prace naukowe Instytutu wbrew oczywistym potrzebom rozchodzą się również w niewielkim stosunkowo nakładzie. Spora część młodych fachowców zatrudnionych w przemyśle — przekonana, że „zjadła” już wszystkie rozumy nie kwapi się do systematycznego pogłębiania swej wiedzy.

Oto kilka uwag jakie się nasunęły autorowi podczas minionych Dni Oświaty, Książki i Prasy.
SŁ. GALOS



„Deutsche Bucherei” w Lipsku — tu znajduje się zbiór wszystkich wydawnictw w języku niemieckim.

A oto z ukrytego głośnia woskowej i przegrany na taśmę magnetofonową głos Georgi Dymitrowa, który w czasie przewodu sądowego demaskuje Goeringa i Geobelsa — faszyzm niemiecki. Wrażenie piorunujące... Cóż, Niemcy potrafili „sprzedać” swe muzealne wartości, potrafili im nadać odpowiednią oprawę.

Lipsk — nazywany jest także miastem książki, centrum przemysłu poligraficznego. Tutaj m. in. znaleźli swych wydawców Heinrich Mann, Martin Andersen Nexö i Maksym Gorki. Swoją siedzibę mają tutaj również liczne wydawnictwa muzyczne, drukarnie nut i papierów wartościowych. W „Deutsche Bucherei” znajduje się natomiast kompletny zbiór wszystkich książek w języku niemieckim, jakie wydane zostały po roku 1914. Tutaj wreszcie, w małej drukarni niemieckiego socjaldemokraty — Hermanna Rauha przy ul. Russenstrasse, Lenin wydrukował w 1900 r. pierwszy numer „Iskry”. Oczywiście te

wszystkie pamiątki historyczne otaczane są pieczołowitą troską, a przyjeżdżających do Lipska cudzoziemców gospodarze szeroko o nich informują. Nam np. Reno K. nie omieszkał dodać, że ów pierwszy numer leninowskiej „Iskry” składał ręcznie zecer — Polak, któremu Lenin przesyłał artykuły.

Jeżeli do tego dodam, że Lipsk jest siedzibą najsłynniejszej orkiestry niemieckiej „Gewandhausorchester”, że znajduje się tutaj słynny Uniwersytet im. Karola Marksa, na którym kształcą się studenci 52 narodów, że wreszcie w Lipsku rozegrany został kilka lat temu pamiętny mecz piłkarski reprezentacji Polski i ZSRR, nie mówiąc już o profilu przemysłowym tego miasta — dojdziemy do stwierdzenia, że Lipsk to nie tylko miasto międzynarodowych targów. Stąd też miasto to odwiedzane jest przez liczne rzesze turystów z różnych stron świata. Stąd ta „Wieża Babel” w restauracji „Kijew”...

JULIAN WOŹNIAK

„Wieża Babel”

ISTNA Wieża Babel. Sala restauracyjna hotelu „Kijew” wypełniona obcojęzycznym gwarem. Proporcjonalnie różnych krajów, zdobiące stoliki, potwierdzają nasze przypuszczenie, że tę właśnie restaurację upodobali sobie najbardziej obcokrajowcy, bawiący w drugim co do wielkości po Berlinie mieście Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Lipsku. Restauracja Hotelu „Kijew” — jak się później dowiedziałem — słynie z wytwornej kuchni, nicyzm krakowski „Wierzynek”. Stąd też delegacje zagraniczne bardzo często właśnie tutaj zostają kierowane na posiłki. Do Lipska jechałem z dużym zaciekawieniem. Miasto

to znane jest bowiem na całym świecie ze słynnych Targów. Co roku zjeżdżają tutaj handlowcy i przemysłowcy z wszystkich kontynentów, aby reklamować swe towary w jak najszerszym asortymencie, poczynając od maszynki do cerowania skarpetek, a skończywszy na dużych korpach i dźwigach. Aby ktoś zwiedzający Targi Lipskie chciał obejrzeć wszystkie stoliska — musiałby przemierzyć co najmniej 100 km po terenach targowych.

Mnie to nie groziło. Targi wiosenne dawno już zostały zakończone. Moich nóg nie ominął jednak inny wysiłek. Dałem się namówić na zwiedzenie słynnego Pomnika Narodów, wystawionego na cześć

zwycięstwa zjednoczonych armii nad wojskami Napoleona w 1813 r. Potężny kolos góruje nad panoramą miasta. Korciło mnie obejrzeć Lipska ze szczytu pomnika. — Raz kozie śmierć — pomyślałem i wstąpiłem na wąskie kręte schodki. Po kilku minutach tej wspinaczki poczułem się jak korkociąg. Ktoś wytrzymał zliczył wszystkie schodki na szczyt pomnika — jest ich prawie 400. A w dodatku widać się w górę jak wąż wokół pionowej osi. Gdy zreflektowałem się jaki skutek może przynieść dla mnie ta wędrówka — było już za późno na zmianę decyzji. Za mną postępowali inni i nie sposób było zawrócić.

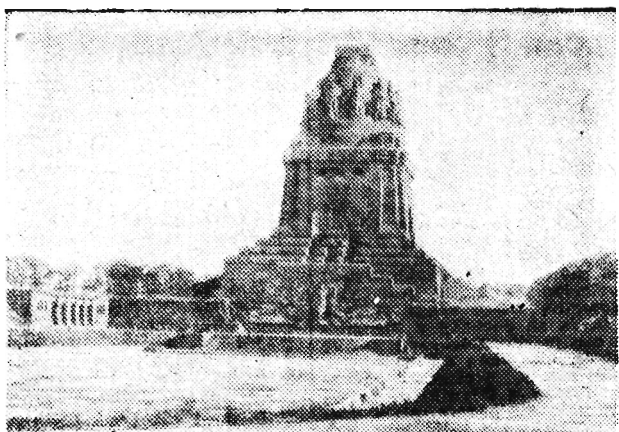
Czuję teraz w nogach te 400 schodków — to prawda — ale nie żałuję. Lipsk oglądany jakby z „lotu ptaka” wygląda imponująco i wszystkim, którzy odwiedzają kiedyś to miasto radzę: koniecznie wspiąć się na szczyt Pomnika Narodów... Po takiej „wysokopomnikowej” wspinaczce obiad smakuje, że hej!

Gdy jednak będziecie ograniczeni w czasie, zdecydowanie się lepiej na zwiedzenie lipskiego Muzeum im. G. Dymitrowa. Mieści się ono w dawnym gmachu Sądu Rzeszy, w samym śródmieściu Lipska, niedaleko Nowego Ratusza. Tutaj w 1932 r. oskarżony został o zdradę stanu Walter Ulbricht, dzisiejszy I sekretarz KC Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec. Rok później, w 1933 r. w tym samym Sądzie Rzeszy, przed sędziami będącymi wykonawcami rozkazów dyktatury faszystowskiej, stanął jako oskarżony, bułgarski rewolucjonista Georgi Dymitrow.

Dziś w dawnym budynku Sądu Rzeszy znajduje się muzeum obrazujące życie i walkę wielkiego rewolucjonisty bułgarskiego. W sześciu dużych pomieszczeniach ekspozycja

Korespondencja własna z NRD

nowane są dokumenty, obrazy, fotografie i inne materiały poglądowe, dające doskonały portret bohatera procesu lipskiego, pierwszego premiera ludowo-demokratycznej Bułgarii. Od chwili otwarcia w 1952 r. muzeum to odwiedziło blisko pół miliona osób z kilkudziesięciu krajów. Największe wrażenie wywiera na zwiedzających sala sądowa, której wnętrze zachowane jest w stanie z owoch dni 1933 r., kiedy toczył się proces Dymitrowa i towarzyszy. Na środku sali jego posąg. Artysta ujął w nim postać Dymitrowa — oskarżyciela. W gablocie oglądamy jego przedmioty osobistego użytku, przechowywane w wieziennym depozycie, listy pisane z więzienia. Do sali przylega cela, w której więziony był Dymitrow. Jej wyposażenie jest autentyczne...



Pomnik Narodów w Lipsku.

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Problemy wychowawcze - w centrum uwagi

„Sportowo-turystyczne“ Plenum KM PZPR w Rzeszowie

Po raz pierwszy na terenie województwa rzeszowskiego i bodaj po raz pierwszy w ogóle w kraju instancja partyjna jako przedmiot swoich obrad przyjęła zagadnienie sportu i turystyki. Ten fakt z jednej strony jest logiczną konsekwencją nowych stosunków, w jakich rozwija się kultura fizyczna, sport i turystyka w naszym państwie, jest wyrazem troski, jaką partia otacza zagadnienia wychowawcze - z drugiej natomiast, dla sportu oznacza on dalszy jego awans w hierarchii ważnych spraw i problemów dnia codziennego. Dla ludzi bezpośrednio pracujących w naszym rzeszowskim sporcie decyzja ta jest jeszcze jednym dowodem, jak bardzo bliskie są kierownictwu Komitetu Miejskiego partii sprawy sportu - nie trzeba więc dodawać, że środowisko działaczy sportowych przyjmuje ją z pełną satysfakcją. Materiały, które zostaną przedstawione w trakcie jutrzejszych obrad opracowane były przez długi czas nakładem dużego wysiłku całego zespołu ludzi. Zagadnienia sportowe w tej formie, którą trzeba było im nadać, były przecież nowe, prace przygotowawcze siłą rzeczy miały więc sporo cech działalności pionierskiej, młej nadzieje działalności, która utworuje na naszym terenie drogę podobnym inicjatywom w innych środowiskach. Nie sposób oczywiście w tym miejscu omawiać kolejno wszystkich tych spraw, które będą przedmiotem uczestnictwa jutrzejszych obrad. Jednakże z obszerności całości problemów warto za-

W piątek 9 czerwca br. obraduje w Rzeszowie plenum Komitetu Miejskiego PZPR. Przedmiotem obrad będzie całość aktualnych problemów wychowania fizycznego, sportu i turystyki, które istnieją na terenie miasta, i które bezpośrednio obchodzą mieszkańców Rzeszowa. Oprócz członków plenum w obradach uczestniczyć będzie aktywny sportowy - nauczyciele wychowania fizycznego, działacze klubów sportowych i organizacji sportowych, organizatorzy turystyki i inni.

sygnalizować wszystkie te, które, jak należy oczekiwać, spotkają się z szczególnie dużym zainteresowaniem, określi zasadniczy charakter dyskusji, znajdując wyraz w uchwałach, a następnie przekazane zostaną do realizacji organizacjom partyjnym, członkom partii oraz całemu aktywnemu pracującemu w naszych organizacjach sportowych. Obrady plenum zmierzają do ukazania najbardziej prawidłowych dróg rozwojowych dla masowego wychowania fizycznego, rozwoju sportu i turystyki na przyszłość. Oczywiście niezbędna w tym wypadku okaże się konieczność oceny aktualnego stanu - analiza naszych osiągnięć oraz ukazanie tych wszystkich słabych ogniw, które do dziś jeszcze istnieją, uniemożliwiając osiągnięcie takich efektów, które byłyby odpowiednim wykładnikiem tych warunków i tej opieki, jaką ze strony państwa otrzymuje nasz ruch sportowy. Równocześnie sądzić należy, że ta druga sprawa, a więc przede wszystkim rzetelna, krytyczna ocena domniawca będzie w trakcie całych obrad. Chodził przecież o to, aby ruchowi sportowemu w naszym mieście utworzyć najszerszą drogę dalszego rozwoju, usunąć z niej to wszystko, co hamuje go przeszkadza i to co wypacza charakter sportu w aspekcie socjalistycznego wychowania młodzieży i całego społeczeństwa. Nie ulega np. wątpliwości, że problemy wychowawcze tak bardzo istotne dla oceny pracy organizacji sportowych w dalszym ciągu nie znajdują w codziennej działalności aktywnego sportowego

tał daleko w tyle za szeregiem ośrodków, w wielu wypadkach ośrodków o charakterze powiatowym. Akurat trwają masowe imprezy sportowe w ramach Spartakiad Tysiąclecia. Wyjątkowo stosowny więc okres, aby językiem konkretnych faktów ocenić sytuację na odcinku sportu masowego. Nie jest ona w dalszym ciągu tak dobra, jakby się pozornie mogło wydawać. Zasadnicze zastrzeżenia budzi np. praca w wielu komisjach powołanych przy związkach zawodowych m. in. do organizowania życia sportowego w zakładach pracy. Działalność ta jest niestety bardzo wąska, w wielu wypadkach rozpoczyna się i kończy na zorganizowaniu raz do roku wycieczki turystycznej. Problemy te „resortowo” przynależne okręgowemu zarządowi związków zawodowych, wyłączając Metalowców i Budowlanych oraz za ostatnie tygodnie pion państwowy i handlowy - najczęstsze w ogóle nie są tutaj podejmowane. Osobne niejako zagadnienie, w istocie swojej jednak ściśle związane ze sprawami sportu i turystyki, stanowić będzie ocena pracy Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w Rzeszowie, instytucji, która w założeniu swoim powinna koordynować i kierować całością pracy sportowej na terenie miasta. Aktualna sytuacja jest jednak taka, że w pracy MKKFiT mimo pewnego postępu za ostatnie półrocze wyraźnie jednak ruchem sportowym i turystycznym, nie najlepsza jest też więź jego członków z organizacjami sportowymi. Oczywiście mankamenty te mają ściśle określony wpływ na rozwój kultury fizycznej i sportu...



Spora już instytucji, zakładów pracy i związków zawodowych organizuje różnorodne imprezy sportowe. Ostatnio np. rozpoczęła się spartakiada Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości. Przeprowadzona ona zostanie w 4 pionach (WZGS, WZPS, ZSS „Spółem”, Handel Państwowy i Hurt). Ogółem startowało na przeszło 2 tysiące uczestników. Pion Handlu przeprowadził, spartakiadę w piłce nożnej, lekkiej atletyce, strzelaniu, kolarstwie oraz siatkówce. W sumie startowało prawie 500 osób, a rozgrywki siatkówki cieszyły się niezwykłym zainteresowaniem. Na zdjęciu: Fragment spotkania siatkówki drużyn męskich.

Jak awansowali do I ligi

Po niedawnym sukcesie siatkarki mieleckiej Stali, którzy dwa tygodnie temu weszli do I ligi, mamy do zanotowania w Mielcu nowy sukces, tym razem w tenisie stołowym. Drużyna mielecka, która od kilku lat odnosiła stałe sukcesy na terenie naszego województwa, obecnie sukcesy te przynosiła na cały teren Polski. Zespół w składzie Osmek, Postuszny, HERNIK i L. Stańczyk, kierowana przez byłego kilkakrotnego mistrza woj. rzeszowskiego Olczaka, zdobyła upragniony awans do ekstraklasy. Przed dwoma dniami (3-4 bm) obserwowaliśmy w Mielcu niezwykle ciekawe zawody z udziałem Startu Gdynia, Budowlanych Poznań Legii Krosno i Stali Mielec. Po zwycięstwach, stojących na dobrym poziomie, pierwsze miejsce - jak już informowaliśmy w „Stadionie” - zajęła drużyna Startu, przed mielecką Stalą

Klasa B Klasa B

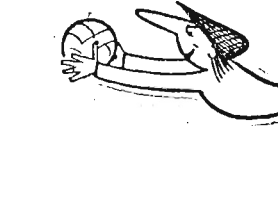
Table with 2 columns: GRUPA PODKARPACKA and GRUPA PRZEMYSKA. It lists various sports teams and their scores or rankings in different categories.

Table with 2 columns: GRUPA ROZWARDOWSKA and GRUPA RZESZOWSKA. It lists various sports teams and their scores or rankings in different categories.

Komentarz Oldboy'a

Liga okręgowa nie miała w majowym sezonie wielu prowadzących. Polonia Przemysł prowadziła od startu przez wiele, wiele okręgów. Było jej z tym do twarzy, jak zadno innej drużynie. Wreszcie - sądziliśmy - sprawiedliwość dziełowa wynagrodzi miastu nad Sanem cierpliwie oczekiwanie. (Polonia jako jedna z drużyn, utrzymująca się od lat w podobnym składzie czwórki trzeciej ligi, nie zaznała

przyjął to na konto swoich niedopatrzeń. Mieljmy jednak nadzieję, że oba decydujące spotkania zostaną rozegrane w prawdziwie sportowej atmosferze z wyłączeniem innych argumentów i ewentualnych wzajemnych niechęci. Od Krośnianki, która wystąpi u siebie przeciw Stalowej Woli zależy wiele, chociaż nie wszystko, jak sądzą inni. Gospodarze w razie zwycięstwa wywalczą dla



przywileju mistrza). Jej paropunktowa przewaga przed finiszem nie zapowiadała zmuszającej zmiany. Wystarczyła jednak chwila nteuwagi i szokująca sen sacja gotowa. Jedna bramka więcej na stadionie „Waltera”, jedna, jedyna w Gorlicach podjęła Polonię tuż przed bliską już metą. A jeszcze tydzień temu nikt z nas nie wierzył w taki obrót sprawy i pasjonujący finisz. Więcej spodziewaliśmy się po Walterze, który w meczu ze Stalową Wolą mógł uratować się przed degradacją. Zespoły będące w podobnej sytuacji zdobywają się zazwyczaj na heroiczne zrywy. Walter również zmobilizował kogo się tylko dało, ale w strugach deszczu wyraźnie ustępował nowemu liderowi.

Polonii mistrzowskie trofeum zakładając oczywiście pełny sukces Polonii z JKS. Teoretycznie ostatnia niedziela może także przynieść zwycięstwa, porażki lub remisy obu faworytów, co równałoby się z utrzymaniem dotychczasowego stanu. W wypadku przegranej Stali i remisu Polonii lub odwrotnie remisu Stali i zwycięstwa Polonii wyłonienie mistrza opóźni się do decydującego pojedynku Polonia - Stal na neutralnym terenie.

Table titled 'OLDBOY' with 2 columns: Team name and Score. Lists teams like Stal, Sparta, Polonia, etc., with their respective scores.

Zużłowe obrachunki

O ile w turnieju o „Złoty Kask” wynik Kapaly - 11 pkt., - można uznać za przyzwoity, a nawet dobry - o tyle pozostałi rzeszowianie Malinowski i Kepa - znów wypadli dość słabo: pierwszy z nich zajął zaledwie 13 miejsce, zdobywając 5 pkt., a drugi - 14, z 4 punktami. Nie jest to oczywiście powód do rozpaczy, tym niemniej, nawet uwzględniając wyjątkowo ciężkie warunki meczu - można byłoby liczyć, że dla zawodników tej klasy - rozmkły to nie będzie przeszkodą taką trudną...

Chodzi tu nie tylko o ich łączną sumę punktów, ale głównie o dobrą formę, wykazywaną we wszystkich turniejach, taki bowiem np. Zyto potrafił w jednym meczu zdobyć 18 pkt., a w innym 4. Pociękowicz chyba już nie włączy się do walki. W najbliższą sobotę odbędzie się kolejny turniej - w Rybniku. Faworytów należy oczywiście uprzążyć w gospodarzch toru: Maju i Tkocz, oraz dwu liderach: Kapale i Kaiserze. Szczególnie rzeszowianinowi rybnicki for „leży” b. dobrze, o czym świadczya uzyskiwane tam przez niego liczne zwycięstwa w różnych turniejach. Gdyby ktoś oprócz nich zajął lepsze miejsce niż 3 - byłoby to niespodzianką.

JOZEF MORTON
Wielkie przygody
MAŁEGO
ANCYKRYSIA



— Zeby tylko z tym ubraniem i butami! Szkoda, wielka szkoda, że z tego sekwestra...
 — Chodzilibyście w jego ubraniu?
 — Ufarbowalbym sobie albo co innego zrobił, żeby nie było trefne. A tak, sam widzisz, niejako już, lada dzień zleci ze mnie to, co jest.
 — To wprawdzie trzeba było mi o tym powiedzieć, a byłbym wam przyniósł portki sekwestra. Teraz za późno zawracać.
 — A za późno — przytwierdził, — Ale jak ci się zdarzyło co dobrego, będziesz o mnie pamiętać?
 — Na pewno, dziadku! I buty, i ubranie wykombinuję wam. Będę miał do tego nutę...
 Dziad, osłoniwszy sobie oczy ręką, długą chwilę patrzył w kierunku rysujących się przed nami domów, skupionych w niewielką wioskę.
 — Liszki to? — mówił do siebie — Chyba Liszki, bo coż by innego? Tylko gdzie kościół? No, gdzie kościół? — powiedział ze złością. — Schował się za drzewa? Kiedy i drzew jakoś nie widać. A może to nie w Liszkach jest kościół, a w Uzdzie? Tak, tak, w Uzdzie, sam mówiłem, a Uзда zaraz za Liszkami! — wrócił się do mnie. — Dobrze idziemy, przed nami Liszki. Szczęście, żeśmy tyle czasu zbalamucili w lesie, teraz jakoś chłodniej. Czujesz?
 Weale tego nie czułem. Słońce prażyło wciąż jednakowo, już dawno przechyliło się na południe, chociaż i kurz, po którym szedłem tak był gorący, że aż parzył w stopy, mimo to odrzekłem:
 — Tak, dziadku, chłodniej.

— 114 —

— Dużo chłodniej — powiedział dziad i wytrzeł sobie czoło całe mokre od potu, jak by mu kto chlusił w twarz wiadrzem wody. Jak zjadliśmy do Liszek, wiesz, co zrobimy? Napijemy się wody i zjemy po kawałku kielbasy, a potem wio dalej, do Uzd. Tam masz nocleg, chociaż na upartego, to i w Liszkach moglibyśmy zostać na noc. Sołtys wyznaczyłby nam jaką chałupę.

Tymczasem drogi wciąż nam ubywało, chociaż aż dech zapierało, tak ciężko było iść, bo gościniec prowadził między dwiema ścianami żyta, gdzie ani przewiewu, ani cienia. Ponieważ w każdej chwili mógł nas kto zobaczyć, dziad miał założone swoje ciemne okulary, że niby ślepiec z niego, a ja trzymałem go za rękę, że niby prowadzę go. Jakżeż ta ręka była gorąca i aż przylepiła się do mojej, tak się pocila. Nie wypuszczałem jej jednakże, a dziad prawil to o synu, którego chciał zabić, to o swoim „fachu” — żebranie, którą już dawno byby przestał uprawiać, ale... coś mu na to nie pozwalało. Co? Tego nie powiedział. To coś jednak było, bo zakończył:

— Dziecko, każdy musi żyć. No, musi, bo życia nie może sobie odebrać. Bóg je dał i sam Bóg ma prawo je przeciąć. Potem zaczął o jakiejś kobiecie, która...
 — ... wiesz co mi radziła? Żebym razem z nią jechał do Hameryki. Powiedziała, że strasznie mądry, a przy takim na pewno by się nie bała w tej Hameryce. A teraz moc ludzi jedzie do tej Hameryki. Cóż, bieda, chłopczku, a gdzie chleb, tam i dom, tam i życie.
 Nareszcie wchodziliśmy do wsi. Dziad, przerwawszy swoją opowieść, powiedział dziwnie głośno:
 — Prowadź mnie, sieroto moja, do studni. Chce się napić.
 Już chciałem się zapytać, gdzie ta studnia, gdy sobie przypomniałem, że jestem niemową i pocałem jej wypatrywać. Jak na złość nigdzie jej nie było, a koło domów wszędzie gdzie spojrzal, tak głucho i pusto jak by ludzie byli w nich na amen pozamkani.
 — Te Liszki to dziwna jakaś wieś — pomyślałam, ruszając dalej, w kierunku bardziej skupionych zabudowań. — Ani tu studzien, ani ludzi...

— 115 —

Wtem zabiło mi serce gwałtownie i od razu — hop, aż do gardła skoczyło: staliśmy przed domem masarza, a z drzwi wychodził sekwestrant. Jak przystało na niego z teczka pod pachą i widocznie był strasznie wściekły, bo małą wtką ciał się po prawej nogawce swoich zielonych spodni. Były czystuśkie, z kantem posrodku, i ani śladu nigdzie, że służyły za poduszkę pod siedzenie.

Widokiem jego tak byłem przerażony, że naprawdę odjęło mi mowę i ani jednego słowa bylbym wtedy nie wymówił. Gorzej, że nie widziałem przed sobą żadnej możliwości ucieczki. Szybko zorientował się w sytuacji i dziad, bo raptem dziwnie żebraczko-placziwym głosem zaintonował:

— Chwalcie, o, pana, chwalcie, wszystkie dziatki...
 Sekwestrant przystanął, spojrzal na nas — i prosto jak strzelił ruszył w naszym kierunku. Moje serce znów łup, łup, w oczach mi ciemnieje, ale trzymam się prosto i bardzo mocno ścisnąłem rękę dziada. Jeżeli on teraz mnie nie uratuje, to wiszę jak ten masarski wieprzek.

Sekwestrant zatrzymał się przed dziadem może na krok i chwilę patrzył na niego jakimś drapieżnym wzrokiem, potem podniósł rękę do jego okularów i zdjął je. Zaśmiał się głośno:
 — Mam cię, huncwocie!
 Dziad urwał swój śpiew i powiedział hardo:
 — Nie zaczepiaj mnie, człowieku i nie obrażaj, bo kto żebraka, sługę Boga, chce skrzywdzić, to jak by chciał skrzywdzić samego Jezusa — po czym ścisnął mnie za rękę — Wnuczku, prowadź mnie dalej. Twój ojciec, — panie, święć na jego duszę — też był taki obieżysławiał, nie dla niego, był biedny, pysznił się co to on, i na tobie, jego dziecku, zemścił się Bóg za jego grzechy. Jesteś niemową na większą chwałę bożą, a na upomnienie dla ludzi...
 — Milcz, stary psie! — zawołał sekwestrant. — Znam ciebie i twoje śpiewki. Porywa mnie chęć zlapać cię za brodę za tę kudłatą brodę i wyszarpać ją.
 — Dziecko, dlaczego mnie nie prowadzisz? — spytał dziad ruszając przed siebie. — Bóg jeś nad nami wszystkimi i nad tym człowiekiem też... (cdn)

HOKUS
POKUS



1. Zakładamy się z kimś, że wypijemy spod kapelusza lub beretu szklankę wody nie dotykając w ogóle kapelusza. Każdy powie, że jest to niemożliwe i zgodzi się na zakład. Nalewamy więc do szklanki wody, stawiamy na stole i przykrywamy kapeluszem. Pochylamy się nad nią tak, aby go nie dotykać i udajemy że wciągamy w siebie wodę mocno się wysilając. Po chwili mówimy, że już wypiliśmy. Osoba, z którą zrobiliśmy zakład, aby się o tym przekonać zmuszona jest podnieść kapelusz. W tym momencie szybko porywamy szklankę i spokojnie wypijamy. Warunek zakładu zostaje spełniony — kapelusza nie dotknęliśmy.

2. Pytamy się kogoś czy przez poczwórnie złożoną chusteczkę złamie zapalniczkę. Oczywiście każdy się chętnie zgodzi, lecz trzeba mu udowodnić, że nie złamie. W tym celu przygotowujemy już wcześniej chusteczkę w ten sposób, że do brzegu chusteczki wsuwamy zapalniczkę. Później już przy wszystkich kładziemy na środek chusteczki zapalniczkę i składamy chusteczkę na cztery części tak, by zapalniczkę znalazły się po przeciwnych stronach. Trzymając w rękę chusteczkę dajemy łamać zapalniczkę, lecz tę, która jest wsunięta w brzeg chusteczki. Zapalniczka zostanie wprowadzić złamana, lecz wytrzepiemy chusteczkę nad stołem, zapalniczka, która była w środku wypadnie cała.

3. Za nadesłane zagadki ob. Ka zimirz Chrobak, Krosno nad Wisłokiem, ul. Wojska Polskiego 17 otrzymuje książkę Romaina Rollanda pt. „Colas Breugnot”.

Tragiczny finał połowu ryb przy pomocy prądu

Ostatnio w miejscowości Zależa (pow. Jasło) miał miejsce tragiczny w skutkach wypadek spowodowany lekkomyślnością dwóch młodych ludzi, którzy usiłowali łowić ryby w niedozwolony sposób — przy pomocy prądu elektrycznego. Mianowicie — 20-letni Stanisław Krzanowski i 23-letni Jan Kmieć udali się nocą w rejon Zależa na połow ryb, które postanowili „łowić” przy pomocy prądu elektrycznego. Na skutek nieostrożnego obchodzenia się z kablem, Jan Kmieć, uległ porażeniu prądem i poniósł śmierć na miejscu. MO prowadzi obecnie szczegółowe dochodzenia.

Wypadek ten powinien być ostrzeżeniem dla wszystkich, którzy w tak lekkomyślny sposób urządzają sobie nocne połowy ryb.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

WIERTACZY z uprawnieniami mających praktykę na urządzeniach do wiercen głębokich, motorowych do obsługi glinników spalinywych wysokoprężnych; **POMOCNIKÓW WIERTACZY**; kierowników wiercen posiadających uprawnienia do prowadzenia ruchu bez ograniczenia głębokości — zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Geologiczne w Warszawie. Reflektujemy wyłącznie na pracowników posiadających odpowiednie dokumenty świadczące o posiadanej praktyce i uprawnieniach. Pracownikom przysługujące będzie t.zw. rozłoga oraz deputat węglowy do 6 ton węgla w naturze oraz do datki wiertniczy wypłacany po rocznej pracy. Zgłoszenia osobiste i na piśmie przyjmujemy Dział Kadr w Warszawie, ul. Puławska 18. Podejmującym pracę zwracamy koszty podróży. K-1039/2

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO zatrudni Robotnicza Spółdzielnia Pracy „Ceramika” w Rozwadowie. Wykształcenie wyższe ekonomiczne i dwa lata pracy w zawodzie lub średnie ekonomiczne i cztery lata pracy w zawodzie. Warunki do omówienia na miejscu. K-1041/3

INŻYNIERA o specjalności budownictwa lądowego z uprawnieniami i kilkuletnią praktyką na stanowisko kierownika działu wykonawstwa oraz **TECHNIKA** w zakresie budownictwa ogólnego na stanowisko technika bhp zatrudni natchmiast Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Rzeszowie. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie (I kat. przedsiębiorstwa). Po okresie próbnym możliwość otrzymania mieszkania. Szczegółowej informacji udzieli biuro PBT w Rzeszowie, ul. Marchlewskiego 19. K-1023/3

OGRODNIKA posiadającego odpowiednie kwalifikacje w tym kierunku do pracy przy Zieloni Miejskiej poszukuje Zakład Gospodarki Komunalnej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Ustrzykach Dolnych. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego Gospodarki Komunalnej. K-1035/1

INŻYNIERA ENERGETYKA na stanowisko głównego energetyka, **ABSOLWENTÓW** technikum energetycznego lub mechanicznego wydziału Energetyki Ciepłej na stanowiska aparaturowych, **ABSOLWENTÓW** Zasadniczych Szkół Chemicznych na stanowiska aparaturowych zaangażują Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Pektowin” w Jasle. Podania wraz z życiorysami i odpisami dyplomów składać pod w/w adresem. K-1038/2

Świdnicka Fabryka Urządzeń Przemysłowych
 w Świdnicy ul. M. Buczka 30 woj. wrocławskie
 Zakład I kategorii
 zatrudni natchmiast:
10 wykwalifikowanych spawaczy
 z uprawnieniami na spawanie elektryczne
oraz 20 ślusarzy konstrukcyjnych

Produkcja Fabryki: urządzenia dla przemysłu spożywczego dla potrzeb krajowych i na eksport.
 Praca akordowa wg norm obowiązujących w przedsiębiorstwie. Zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym. Oferty składać w Dziale Kadr Fabryki. K-1013/2

Techniczna Obsługa Samochodów
 w Rzeszowie, ul. Rejtana 6
 podaje do wiadomości,
 że uruchomiona w maju br. druga zmiana
w zakresie przeglądów i konserwacji pojazdów
 zostaje odwołana ze względu na małe zapotrzebowanie usług w godzinach wieczornych.

Prosimy PT Klientów o zawieranie umów na usługi. Po zakontraktowaniu odpowiedniej ilości pojazdów, druga zmiana zostanie ponownie uruchomiona. K-1042/1

Dyrekcja Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Obrotu Produktami Naftowymi „CPN”
 z siedzibą w Przemyslu ul. Mickiewicza 10
 z a w i a d a m i a,
 że od dnia 3 czerwca 1961 r. uruchomiła w Przemyslu przy ul. Krasieńskiego (obok stacji benzynowej)
myjnię dla pojazdów mechanicznych

Na miejscu będą wykonywane również i inne zwykłe usługi. K-1018/2

Dyrekcja Zakładu Doświadczalnego w Rymanowie
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
 na sprzedaż ciągnika „Ursus” C-45 i 2 ciągników „Zetor” T-25.
 Przetarg odbędzie się 26 czerwca 1961 r. o godz. 9 w Rymanowie przy ul. Mitkowskiego 12.
 Cena wywołania na ciągniki „Zetor” 16.900 zł, na ciągnik „Ursus” 16.400 zł.
 Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania do kasy Zakładu w przeddzień przetargu.
 Ciągniki można oglądać codziennie w godz. od 7 do 15, w budynku gospodarczym (przy gorzelnii) w Rymanowie. K-1037/1

Fabryka Maszyn i Sprzętu Wiertniczego Gorlice — Glinik
OGŁASZA PRZETARG I NIEOGRANICZONY
 na sprzedaż następujących obiektów majątku trwałego:

- 1) barak drewniany przy ulicy Szopena nr 12 w Gorlicach pow. użytkowa 406 m²
 Cena wywoławcza zł 30 tys.
- 2) połowa baraku trzcinowego (do muru ogniowego) — od strony budynków PGR przy ulicy Szopena nr 36 w Gorlicach pow. użytkowa (połowy budynku) 270 m²
 Cena wywoławcza zł 10 tys.
- 3) parterowa drewniana część środkowa budynku świetlicy dziecięcej przy ulicy Michałusa nr 10 w Gorlicach pow. użytkowa (środkowej części) 180 m²
 Cena wywoławcza zł 10 tys.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, instytucje i osoby prywatne po wpłaceniu do kasy fabrycznej lub na konto Fabryki Maszyn i Sprzętu Wiertniczego w Gorlicach — Gliniku w Narodowym Banku Polskim Gorlice, nr 1303-6-108 — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 czerwca 1961 r. (czwartek) o godzinie 12 w biurze BHP przy portierni Zakładu. Bliższych informacji udziela Dział Administracyjno-Gospodarczy FMISW, telefon Gorlice 30, wewnętrzny 64. Termin rozbiórki zakupionych obiektów do 30 dni od dnia nabycia. K-1029/3

FUNKCJONARIUSZOM MILICJI OBYWATELSKIEJ
 za szybko wykrycie sprawców kradzieży sprzętu kreslarskiego pracowników z naszej pracowni, mieszczącej się przy ul. Obrońców Stalingradu 41 w Rzeszowie składa tą drogą serdeczne podziękowanie Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Projektowe w Rzeszowie. K-1036/1

Unieważnia się
 zezwolenie nr 29 na zakup kalki hektograficznej wydane dla Zarządu Wojewódzkiego LPZ w Rzeszowie. K-1040/1

OGŁOSZENIA DROBNE
ZGUBY

PELCHARSKI Jerzy Wojciech zgubił świadectwo 2 kl. wydane przez Dyrekcję Technikum Rolniczego w Suchodole, pow. Krosno. Pg-839/1

BYTAR Anna zgubiła kartę rejestracyjną nr RF 8009 motocykla „WFM” wydaną przez Wydział Komunikacji w Łańcucie. G-818/1

PRZYDZIAŁ Jan zgubił tablicę rejestracyjną motocykla nr R-1142 wydaną przez Wydział Komunikacji w Rzeszowie. G-814/1

ZGUBIONO tabliczkę rejestracyjną nr RM 6438 wydaną przez Wydział Komunikacji Prez. PRN w Kolbuszowej dla Józefa Barnasia zam Brzostowa Góra. Pg-837/1

RUDNICKI Wacław zgubił legitymację ubezpieczeniową nr 13775 wydaną przez Prez. MRN — Rzeszów. G-815/1

PECAK Elżbieta zgubiła legitymację służbową nr 235 wydaną przez Prezydium PRN w Leżajsku. Pg-837/3

UZDEJCZYK Natalia zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Państwowe Technikum Rolnicze w Przemyslu. Pg-842/1

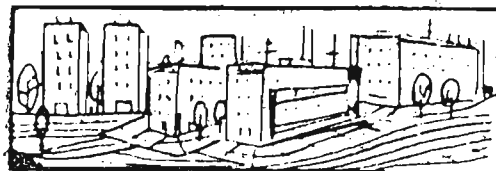
ZGUBIONO tabliczkę rejestracyjną motocykla nr 8109 wydaną przez Wydział Komunikacji Drogowej Prez. PRN w Łańcucie. Pg-841/1

SPRZEDAŻ
 „URSUS” po remoncie z przyczepą sanoczką lub dwie inne przyczepy — sprzedam. Antoni Powroźnik, wieś Rozbórz nr 25, pow. Przeworsk, woj. Rzeszów. Pg-846/1

PODZIĘKOWANIA
DYREKTOROWI Szpitala w Stalowej Woli dr Henrykowi Trojanowskiemu, dr. Rakowskiemu, siostrze Feli — za wyleczenie i ciężką chorobę oraz za troskliwą opiekę w szpitalu składa serdeczne podziękowanie Stanisława Węgiel z Zakrzowa, pow. Tarnobrzeg. G-817/1

NAJLEPSZYM z lekarzy: ordynatorowi dr. Jaskiewiczowi, dr. Bulakowi, z Oddziału Neurologii szpitala Stalowa Wola oraz wszystkim pielęgniarkom i salowym za właściwe leczenie, pomoc w leczeniu i pielęgnację chorego mego meza Jana składa serdeczne podziękowanie Wrocław. Pg-838/1

RÓŻNE
JESTES samotny? Warszawskie Biuro Matrymonialne „Syrenka”, Warszawa, Elekoralna 11, zapozna Cię szybko, dyskretnie, korespondencyjnie. Prześlij 10 złotych znaczkami pocztowymi, otrzymasz anonimowo — w kopercie bez nadawcy 300 matrymonialnych ofert oraz informacje. Dla pań oferty zagraniczne. K-1005/9



RZESZÓW



Czwartek

8

czerwca 1961 r.



ZORZA (ul. 3 Maja) —
Rosemarie wśród milionerów
(NRF 1. 18)
godz. 15.30 i 17.45
Pasja życia (USA 1. 16)
panorama
godz. 20

MEWA (ul. Dąbrowskiego) —
Chłopiec z Grenlandii
(duński 1. 14)
godz. 18, 20

SWIT (ul. Langiewicza) —
Traper z Kentucky
(panorama — USA 1. 16)
godz. 18 i 20

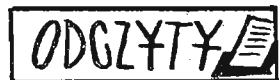
APOLLO (Staromiejskie) —
Mam 16 lat (NRF 1. 16)
godz. 16.30, 18.30

PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego)
Matka Joanna od Aniołów
(pol. 1. 16)
godz. 17, 19.15

WDK (ul. Okrzei) —
Mężczyzna w spodniach
(wł. 1. 12)
godz. 16, 18, 20

KINO LETNIE (Al. Komuni-
stów)
Wicehrabia de Bragelonne
(franc. 1. 14)
godz. 21

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF



Polskie Towarzystwo Historyczne, sala Woj. Archiwum ul. Bożnicza 4 — Czwartek o 19.00 (z prac sekcji historii najnowszej). Dyskusja nad referatem: Powstanie i działalność PPR, AL i GL na Rzeszowszczyźnie. Wstęp wolny — godz. 18.



Wystawa prac uczniów Ogólnokształcącej Szkoły Kulturalno-Plastycznej — czynna od godz. 16-19 przy pl. Zwycięstwa 4.



PROGRAM I

Program dnia: 6.10 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00
12.05 15.00 18.00 20.00 23.00

7.45 „Błękitna sztafeta” 8.06
Muzyka i aktualności 9.00
Aud. dla kl. III i IV „O Fil-
saku i Przydrożcu” 9.20 Kalej-
doskop muzyczny 10.00 „Wła-
ściwe proporcje” pogad. dr. M.
Rakowskiej 10.30 Felieton na
tematy międzynarodowe 11.00
„Nad księżkami I. Neverle-
go” 12.15 Muzyka ludowa róż-
nych narodów 12.30 „Kwa-
drans rolniczy” 13.00 Aud. dla
kl. V, VI i VII pt. „Zielona
kartki” 13.20 „Złote miasto
Capetown” fragm. powieści
14.00 Muzyka taneczna 15.10
„Postęp w gospodarstwie do-
mowym — aud. w oprac. K.
Kocowej 16.05 „Nad Odrą i
Bałtykiem” 16.30 Zagadki mu-
zyczne 17.00 Z życia Związku
Radzieckiego 18.05 Reportaż
literacki 18.25 Lekcja języka
angielskiego 19.30 Sprawozda-
nie z Bokserskich Mistrzostw
Europy w Belgradzie 20.30
Polskie tańce ludowe 20.45
„Wieczorne spotkanie” aud.
dla młodzieży wiejskiej 22.10
Muzyka taneczna.

PROGRAM II

Program dnia: 6.40 15.25
Wiadomości: 5.30 6.30 7.30 8.30
12.05 15.00 18.00 23.50

8.36 Gra zespół „Albatros”
R. Bielska piosenki 10.00 Duet
instrumentalny 10.20 „Kul-
tura pilnie poszukiwana” 11.35
Utwory fortepianowe 11.55 „O
melodii do melodii” 12.25 Pro-
blemy ekonomiczne 12.50 Me-
lodie ludowe Śląska Opolskiego
12.45 Lekcja języka francu-
skiego 13.50 „4x15 m.n.”
melodii z różnych stron świa-
ta 14.50 Felieton na tematy
międzynarodowe 15.05 Zespoły
wokalne 15.30 Aud. dla dzieci
„Śpiewamy piosenki i bawimy
się przy muzyce” 16.40
Problemy ekonomiczne 17.00
Czego chcemy słuchać 17.35
Na warszawskiej fali 18.25
Muzyka i aktualności 18.50
Tygodniowy felieton Redakcji
Społecznej 19.05 Uniwersytet
Radiowy 19.15 Aktualności li-
terackie 19.30 Wieczorny kon-
cert zyczeń miłośników mu-
zyki poważnej 20.05 Pełny
głosom o sprawach młodzieży
22.10 Z cyklu: „Wieczory an-
tyczne” 23.00 Muzyka tanecz-
na 23.15 Sprawozdanie z Bok-
serskich Mistrzostw Europy.

ROZGŁOSZNIARZ RZESZOWSKA PR

16.00 Wiadomości 15.10 Audycja estradowa.

◆ Ankieta ◆ Ankieta ◆ Ankieta ◆

Fakty są bezsporne. W uświadomionej służbie zdrowia w przeciągu 16 lat zmieniło się bardzo wiele. Pokażnie poszerzono zakres lecznictwa otwartego, przez utworzenie szeregu gabinetów specjalistycznych. Wyposażono je w potrzebny sprzęt. Do lecznictwa otwartego napływa coraz więcej lekarzy specjalistów

Mimo to, nie wszystko jest jeszcze zapięte na przysłowiowy ostatni guzik. Pacjenci korzystający z usług lecznictwa otwartego, wysuwają sporo pretensji pod adresem ordynujących tam lekarzy. Lekarze zaś skarżą się na nie najlepszą organizację pracy w danej placówce, co ich zdaniem poważnie utrudnia prowadzenie leczenia. Rejonizacja lecznictwa, jak wynika z dotychczasowych obserwacji, wypada nie najlepiej. Lekarz

Dziś ciekawy odczyt

Na zaproszenie Zarządu Wojewódzkiego TPPR, przyjeżdża do Rzeszowa profesor Uniwersytetu Warszawskiego dr Florian Nieuważny, który wygłosi kilka odczytów na temat najnowszej literatury radzieckiej.

Dziś, tj. 8 bm. o godz. 11 w sali WDK przy ul. Okrzei odbędzie się pierwszy wykład dla pracowników powiatowych domów kultury oraz bibliotek z terenu województwa rzeszowskiego.

W dniu 9 bm. na ten sam temat prof. dr F. Nieuważny wygłosi odczyt w Klubie TPPR w Przemyślu.

Głos mają pacjenci

zanim dobrze pozna dany rejon, w którym wypadło mu pracować, odchodzi często do innej placówki. Nie ma tej systematyczności w leczeniu, o której zawsze dużo się mówi. Dotyczy to w równym stopniu tak lecznictwa ogólnego jak i lecznictwa specjalistycznego.

Biorąc pod uwagę, ten problem, komisja zdrowia, zatrudnienia i pomocy społecznej — Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie, wystąpiła z ankietą skierowaną do wszystkich korzystających z usług lecznictwa otwartego na terenie miasta. Myślą przewodnią ankiety jest: jak usprawnić pracę w lecznictwie otwartym, jakie zdaniem pacjentów należałyby przedsięwzięcia kroki, aby podnieść poziom usług świadczonych przez uświadomioną służbę zdrowia.

Ankieta streszcza się w zasadzie w 4 punktach:

1) W jakim stopniu uświadomiona służba zdrowia zabezpiecza Twoje potrzeby (lekarze, lekarze-dentyści, pracownicy rentgenowskie, laboratoria analityczne, gabinety zabiegowe, personel pielęgniarski i administracyjny).

2) Jak oceniasz jakość tych usług?

3) Jakie przeprowadziłbyś zmiany w lecznictwie otwartym od strony organizacyjnej?

4) Jakie stawiasz konkretne postulaty i propozycje pod adresem uświadomionej służby zdrowia?

Ankieta ta dotyczy również rad zakładowych z wszystkich zakładów pracy, instytucji i przedsiębiorstw na terenie miasta oraz branżowych związków zawodowych. Ich udział w ankiecie ogranicza się tylko do jednego pytania a mianowicie: jakie wysuwasz wnioski na płaszczyźnie obustronnej współpracy między uświadomioną służbą zdrowia a radami zakładowymi w celu zabezpieczenia interesów załogi i przedsiębiorstwa?

Wszystkich uczestników ankiety prosi się o szczerze i konkretne wypowiedzi na ten temat.

Listy należy kierować na adres: Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Wydział Organizacyjno-Prawny w Rzeszowie z dopiskiem — Ankieta.

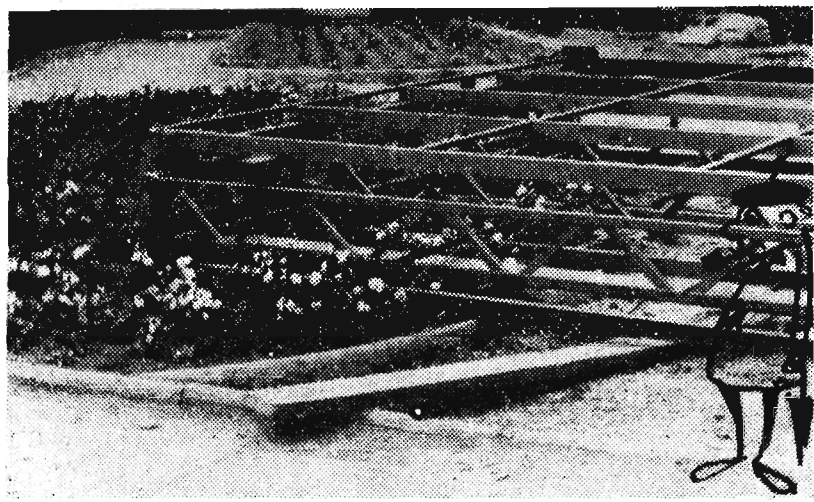
Termin nadsyłania listów upływa z dniem 23 czerwca 1961 r.

W dwóch zdaniach

Ostatnio redakcja nasza znów otrzymała partię pieczywa ... nadzianego sznurkami. Najwidoczniej rzeszowskie piekarnie wyeliminowały ze swego cyklu produkcyjnego taką czynność jaką jest przesiewanie mąki.

Usprawnienie pracy — rzecz jak najbardziej wskazana ... ale nie w ten sposób. Zgodzą się chyba z nami rzeszowscy piekarze.

Z wędrówek Pstryczka



Takie stalowe konstrukcje służyły dotychczas zupełnie innym celom. Jak się jednak okazuje, można je również zastosować do zabezpieczenia rabatek przed niepożądanymi „miłośnikami kwiatów”. Tylko jak czują się urocze bratki pod takim stalowym ciężarzem?...

Spacerkiem po Rzeszowie

● EURYDYKO, EURYDYKO ● TAAKIE WYCIECZKI
● GŁOS MA „15-TKA” ● GOSPODARSKIE RODA-
KÓW ROZMOWY ● STOLICZKU POKAŻ SIĘ ● NIE
SAMA NALEPKA ZDOBI WYSTAWĘ

Melomani, miłośnicy pięknej muzyki, przeżyli ostatnio swoje szczytowe dni, zwane w programie Roku Ziemi Rzeszowskiej Dniami Muzyki Kameralnej. W finale imprezy nasza Orkiestra Symfoniczna i chór pod batutą Janusza Ambrosa, przy udziale solistów wykonała „Orfeusza”. Zamknięty w namiętnych frazach ból owdowiałego Orfeusza, jego wołania Eurydyko, Eurydyko! wysoce wzbijały się pod błękitny płatek sali bałowej łańcuckiego zamku. Wielka szkoda tylko, że przez pierwsze dni tej wspaniałej imprezy, trochę zbyt mało zjawilo się tam publiczności: z samego Rzeszowa, która na widowiska spod leższego znaku np. na „wariackich, a raczej na lipnych papierach” generalnie szturmuje miejsca w olbrzymiej sali i formuje kolejki, godne lepszej sprawy.

Podczas gdy starsi jak i uczniowie szkół muzycznych obrali zdecydowany kierunek na Łańcut, młodzież ze szkół podstawowych przejechała łącznie w ubiegłym tygodniu dobrych kilka tysięcy kilometrów, zwiędzając Bieszczady, Krasiczyn, zapoznając się z muzeami, zabytkami i współczesnym budownictwem stolicy. Po dwudniowej, jakże pracowitej wycieczce, dwa autokary w środku nocy nieomal przywiozły z Warszawy małych turystów pod szkołę przy ul. Hoffmanowej. Stęsknieni rodzice oczekiwali, iż dzieci po takim wysiłku będą jak półżywe. Tymczasem dziewczyna wyskoczyła z wozu, świeża i zadowolona, a komentując ją a a k wycieczkę rozglądała się ukradkiem, czy po przeciwnej stronie ulicy nie czeka już autobus na kolejną ekskursję. Młodzież ze szkoły

podstawowej nr 15 przygotowała montaż słowno-muzyczny, poświęcony Rzeszowowi z okazji zbliżających się „Dni” naszego grodu. Te dni spędzają sen z powiek nie tylko ojcom miasta, lecz, co trzeba przyznać ku wspólnej chwale, szerokim rzeszom mieszkańców miasta, którzy wspólnymi pracami społecznymi dają najlepszy temu wyraz. Na niedawnej konferencji prasowej w Prezydium MRN odbyto gospodarską rozmowę na temat prostych spraw dnia codziennego, które winny być w całości rozwiązane, aby niecodzienny charakter „Dni” zabił się w pełni. W tym celu i oświetlać miasto trzeba zanim rozblaskuje pierwsza gwiazda na wieczornym niebie, i sporo kwater w mieszkaniach prywatnych zmobilizować, nie łudząc się, że nasz niewielki hotel rozciąga się sam przez się w poczuciu obolałego i stoika z rzeszowskimi namiotkami w porę przygotować, coierając się o prześliczną kolekcję, wyio-



Wesoła trójka...

Królewna Śnieżka na scenie WDK

Zespół dziecięcy WDK w Rzeszowie wystawił ostatnio ciesząc się bardzo dużym zainteresowaniem najmłodszych widzów widowisko taneczno-muzyczne o parcie na kanwie bajki „Królewna Śnieżka”. Imprezę przygotowała reżyserka Bożena Nizańska. W niedzielę 11 bm. odbędzie się ostatnie przedstawienie „Królewny Śnieżki” na scenie WDK. Początek o godz. 10. Ze względu na duże zainteresowanie już teraz radzimy zapoznać się w bilety wstępu, które nabyć można w sekretariacie WDK. (j.w.)

Atrakcyjne kiermasze organizuje TPPCh

Z każdym miesiącem daje się zaobserwować coraz większe ożywienie w rzeszowskim klubie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej, mieszcącym się przy ul. Świerczewskiego 20. Ostatnio np. w lokalu klubowym zorganizowano kiermasz książek o Chinach i wyrobów chińskiego rzemiosła ludowego. Znalazło się wielu chętnych, któ-

rzy zakupili chińskie lampy, wazon, kasety z laski, komplety chińskich wzorzystych talerzy itp. Największym jednak powodzeniem cieszyły się charakterystyczne chińskie makaty trzcinowe z ręcznie malowanymi wzorami.

Zarząd Wojewódzki TPPCh zapowiada zorganizowanie na następnych kiermaszy. (j.w.)

...a trawa rośnie

Nasza plaża w Olszynie różni się tym od innych, że nie pokrywa jej żółty piasek lecz zielona trawa. Obecnie zresztą tak bujna, że sięgająca niemal

do kolan. W poprzednich latach wzrost jej regulowały krasule. Teraz, kiedy pasienie krów zostało wzbronione trawka rośnie sobie i rośnie.

Ośmielamy się więc przy pomnieć administratorów zielonej plaży, że czas już na pierwsze sianokosy.

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca. TELEFONY: Centrala 2056, 2057, redakcja 4656, sportowy 4356, sekretariat redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 3a, tel. 294. Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4652.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15. miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urząd pocztowy, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-6-445 PUPiK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalnej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150.

Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. P-3-965

KATARZYNA KTOZACZ